

Bydgoszcz, dnia 29 października 1984r.

26
82
207PROTOKÓŁ

wizji lokalnej w sprawie uprowadzenia w dniu 19 października 1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki, przeprowadzonej z udziałem podejrzanego Leszka Pękali.

Ja por. Jan Antonowicz inspektor Biura Śledczego MSW w Warszawie oraz por. Rajmund Maliszewski i chor. Wiesław Miszewski z WUSW w Toruniu, działając na zasadzie art. 129 § 1 kpk, 186 kpk przeprowadził w dniu 29 października 1984 r. wizję lokalną w sprawie uprowadzenia ks. Jerzego Popiełuszki przy udziale podejrzanego Leszka Pękali, mającą odtworzyć okoliczności uprowadzenia. Celem wizji lokalnej było:

Odtworzenie przez podejrzanego Leszka Pękala przebiegu uprowadzenia ks. Jerzego Popiełuszki oraz jego zachowania własnego jak też pozostałych osób z nim uczestniczących w uprowadzeniu.

Podstawą przeprowadzenia wizji lokalnej były wyjaśnienia podejrzanego Leszka Pękali złożone do protokołu podejrzanego w dniach 24.10.1984 r. - 29.10.1984 r. w Biurze Śledczym MSW w Warszawie.

Spod WUSW w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 17 o godz. 16.30 udano się samochodem służbowym z podejrzany L. Pękala do Bydgoszczy przez miejscowości: Cierpice, Łęguwo, tzn. z lewej strony biegu Wisły. O godz. 17.30 dojechano na parking przed kościół pod wezwaniem Świętych Braci Nęczenników na osiedlu Wyżyny w Bydgoszczy.

Na miejscu podejrzany wyjaśnił, że poznaje obok stojący kościół oraz parking na którym się zatrzymano jako ten, na którym w dniu 19.10.1984 r. około godz. 21.30 wyjechali wspólnie z G. Piotrowskim, W. Chmielewskim samochodem służbowym MSW za samochodem marki Volkswagen-Golf, w którym jechał ks. J. Popiełuszko wraz ze swoim kierowcą. Następnie po wejściu do samochodu, w tymże samochodzie oświadczył, że nie pamięta całej trasy wyjazdu z Bydgoszczy, lecz pamięta że z parkingu jechali małymi uliczkami, dalej przez tory tramwajowe skręcając w lewo. Dalszej trasy

przez Bydgoszcz nie pamięta. Jest pewien, że dalsza trasa prowadziła z górki i był drogowskaz na Toruń. W kierunku Torunia jechał na samochodzie Golf ul. Ferdynandowską. Nazwę tej ulicy pamięta dlatego, że wczesniej dnia 19.10.1984 r. jechał nią chyba 4 razy podczas dojazdu do kościoła, szukania WUSW w Bydgoszczy i stacji CPN należącej do tej jednostki.

W związku z powyższym prowadzący wizję lokalną doprowadził samochód na rondo przy rozjeździe do centrum Bydgoszczy w lewo oraz na Toruń w prawo, tzn. do ul. Ferdynandowskiej. W tym miejscu podejrzany wyjaśnił, że przypomina sobie to miejsce gdyż właśnie tu rozjechał się samochód Golf wiozący ks. J. Popiełuszkę z samochodem sportowym, który go pilotował. Przy dojeżdżaniu do miejscowości Czarnowo, w samochodzie podejrzany wyjaśnił, że przejeżdżał tą trasą gdyż poznaje po mostku mającym po obu stronach białą balustradę, a także po tablicy z nazwą miejscowości. Miejscowość głównie pamięta dlatego, że przed tą miejscowością jest po obu stronach las jadąc od strony Bydgoszczy. W tym właśnie miejscu planowaliśmy jadąc do Bydgoszczy zatrzymać ks. J. Popiełuszkę.

W Złejwi Wielkiej jadąc w kierunku Torunia podejrzany oświadczył, że poznaje stojący po prawej stronie szosy budynek z czerwonej cegły. Jadąc dalej w kierunku Torunia podejrzany wskazał na znajdującą się w miejscowości Górsk restaurację stojącą po prawej stronie szosy. Restaurację tą określił jako biały dom. Pamięta dokładnie, że w tej restauracji jedli posiłek jadąc z Warszawy do Bydgoszczy. Przed miejscowością Górsk na polecenie Piotrowskiego zwolnił samochodem gdyż Golf wiozący ks. J. Popiełuszkę również zwolnił, co umożliwiło nam zatrzymanie go.

W tym miejscu o godz. 18.30 prowadzący wizję lokalną por. J. Antonowicz na zasadzie art. 133 kpk poinformował uczestników wizji o nagrywaniu na magnetowid marki "Blaupunkt" jej przebiegu. Magnetowid obsługuje kpt. Jerzy Tarkowski, który w tym czasie włączył się do wizji lokalnej. Podejrzany wyjaśnił sytuację jaka w tym miejscu zaistniała i stwierdził, że po przejechaniu tego białego domu rozpoznał miejscowość jako tą w której zamierzali przystąpić do zatrzymania Golfa, lecz w wyniku, że jest to miejscowość - małe miasteczko, a nadto oświatłoko odstąpili od

od tej decyzji. Dalej wyjaśnił, że gdzieś niedaleko od tego białego domu zatrzymali Golfa jadąc w kierunku Torunia. Jadąc dalej samochodem wykorzystywanym do wizji podejrzany wskazał przypuszczalnie miejsce zatrzymania Golfa i uprowadzenia ks. J. Popiełuszki. O godz. 19.20 zatrzymano się w miejscu wskazanym przez podejrzanego, gdzie przystąpiono do odtworzenia przez podejrzanego zdarzenia w tym miejscu w dniu 19.10.1984 r. z jednoczesnym utrwaleniem na taśmie magnetowidu. Tu podejrzany wyjaśnił, że gdy zatrzymał się samochód Golf podszedł do niego Chmielewski od strony kierowcy Golfa i pod protektorem kontroli stanu trzeźwości poprosił kierującego Golfem do naszego samochodu. Kierujący Golfem usiadł na przednim siedzeniu obok mnie, gdzie z polecenia Piotrowskiego nałożyłem mu kajdanki, zaś Piotrowski poinformował go, iż jest aresztowany. Następnie Piotrowski i Chmielewski poszli do Golfa po ks. J. Popiełuszkę, którego doprowadzili na tył naszego samochodu. Piotrowski wychodząc z samochodu podał mi broń zwracając się do mnie słowami: "pilnuj go i uważaj bo jest nabita". Z tyłu za samochodem, tam gdzie udali się Piotrowski, Chmielewski wraz z ks. J. Popiełuszką slysziałem szamotaninę i jakieś uderzenia, a nawet chyba jakieś jęki. Zdarzenia tego jednakże nie widziałem gdyż byłem zajęty pilnowaniem kierowcy Golfa siedzącego na przedzie naszego samochodu. Po pewnej chwili odniosłem wrażenie, że włożono coś ciężkiego do bagażnika. Pamiętam, że jeden z moich kolegów, nie pamięta czy Chmielewski czy Piotrowski poprosił mnie abym zwołał otworzyć zaczep bagażnika, który to zaczep znajdował się wewnątrz pojazdu przy siedzeniu.

Po wrzuceniu czegoś do bagażnika - ja tego nie widziałem gdyż klapa bagażnika była uniesiona do góry, Chmielewski i Piotrowski po uprzednim zatrzaśnięciu bagażnika wsiedli do samochodu i polecił mi Piotrowski abym szybko odjechał z tego miejsca. Jeszcze przed ruszeniem Piotrowski poszedł do Golfa aby zgasić palące się wewnątrz Golfa światło. Nie zgasił tego światła gdyż zapewne nie potrafił znaleźć wyłącznika.

Z tego miejsca jadąc w kierunku Torunia po upływie 2-3 minut, a może 5-10 minut wyprzedzając wcześniej samochód osobowy, chyba "maluch", z samochodu naszego przed dwoma dwupiętrowymi blokami wyskoczył na prawą stronę szosy kierowca Golf

Nie potrafię wyjaśnić jak to się stało, gdyż byłem zdenerwowany i zajęty jazdą. W tym momencie mieliśmy szybkosć w granicach około 90 km. Z chwilą wyskoczenia kierowcy Golfa z naszego pojazdu widziałem jak Piotrowski zdążył chwycić z tyłu za marynarkę wyskakującego kierowcy Golfa. Po wyskoczeniu kierowcy Golfa z pojazdu Piotrowski nakazał mi jechać dalej, bez zatrzymywania się. Po wyskoczeniu kierowcy z samochodu ja zamknąłem drzwi naszego pojazdu. Obecnie po zatrzymaniu się podczas wizji obok dwóch dwupiętrowych bloków i za napisem miejscowości Prąbysiek stwierdzam, że na pewno kierowca Golfa wyskoczył z naszego samochodu nieco wcześniej. Jadąc dalej, w samochodzie podejrzany oświadczył, przy wjeździe do Torunia iż przypomina sobie panoramę stojących fabryk z lewej strony szosy. Natomiast nie przypomina sobie stacji CPN /ul. Bydgoska/. Jadąc dalej prosto podejrzany wyjaśnił, że gdzieś skręcaliśmy w prawo przejeżdżając przez tory tramwajowe. Wobec tego samochód wykorzystywany do wizji według wskazówek podejrzanego skręcił w tymże kierunku przejeżdżając przez wyżej wspomniane tory / w ul. Przybyszewskiego/. Podejrzanym po przejechaniu kilku metrów w głąb tej ulicy wyjaśnił, że jest to ta ulica, w którą skręcili w dniu 19.10.1984 r. Wobec tego wrócono na trasę /ul. Bydgoska/ jadąc dalej w kierunku centrum miasta Torunia. Po przejechaniu pewnego odcinka tej trasy podejrzany wskazał na ulicę, w którą skręcili w prawo /ul. Matejki/, a następnie skręcili w lewo /ul. Rybaki/. Podczas skrętu w prawo przejechano przez tory tramwajowe. Po skręceniu w prawo i przejechaniu torów tramwajowych podejrzany stwierdził: "tak to jest ta ulica, w którą wjechaliśmy". Wjeżdżając w małą uliczkę prowadzącą w kierunku Wisły / z ul. Rybaki/ podejrzany oświadczył, że poznaje tę uliczkę po stojących po lewej stronie "warsztatach", a po zatrzymaniu się na placu -parkingu i obejrzeniu się do tyłu samochodu oświadczył, iż poznaje to miejsce gdzie się zatrzymali po moście wytytuowanym w oddali samochodu.

O godz. 20.45 będąc na wskazanym placu parkingowym przez podejrzanego L. Pękale rozpoczęto ponownie nagrywanie na taśmie magnetowidu przebiegu dalszego zdarzenia w tym miejscu. Tu podejrzany wyjaśnił, że w dniu 19.10.1984 r. pojazd zatrzymali, że nastąpił mocny wystrzał z przedniej części samochodu oraz, że będący w bagażniku ks. J. Popiełuszko mocno walił nogami w karo-serię, co mogło grozić otwarciem bagażnika. Jak pamiętam na

214

tym parkingu ks. Popiełuszko próbował nam uciec i czyniąc to krzyczał "ratunku". Został złapany najprawdopodobniej przez Piotrowskiego, który w tym miejscu okładał go pałką drewnianą. Po złapaniu ks. Popiełuszki, nie pamiętam kto w jakim zakresie i w jakiej kolejności, dodatkowo poprawialiśmy knobel oraz wiązania, a może nawet dodatkowo spętaliśmy go, a następnie chyba wspólnie włożyliśmy do bagażnika. Na parkingu tym naprawialiśmy awarię silnika poprzez zatknięcie szmatą odworu wlewu oleju silnikowego, gdyż jak się wcześniej okazało "wystartował" nam korek tego wlewu.

Po utwaleniu tego na magnetowidzie podejrzany w samochodzie wyjaśnił, iż również w tym to miejscu wymieniali tablice rejestracyjne KZC na których jechali z Bydgoszczy na tablice WAB 6031. Tablice KZC najprawdopodobniej zchowaliśmy do toreb będących w samochodzie.

Z uwagi na fakt, że podejrzany wyjaśnił, iż z tego miejsca pojechali w kierunku na Łódź a nie potrafił sam wskazać wyjazdu, samochód wykorzystany do wizji wyprowadzony został przez prowadzącego wizję na trasę w kierunku na Łódź. Podejrzany w samochodzie, przejeżdżając przez most wyjaśnił, iż przypomina sobie że faktycznie dnia 19.10.1984 r. przejeżdżałem przez ten most. Jadąc dalej w kierunku na Włocławek w samochodzie podejrzany wyjaśnił, widząc po lewej stronie stację CPN /ul. Łódzka/, że jest to ta właśnie stacja CPN gdzie Piotrowski kupił 2 litry oleju. O godz. 21.40 zgodnie ze wskazaniem podejrzanego zatrzymaliśmy się po prawej stronie szosy w pobliżu przystanku PKS, gdzie przystąpiono do nagrywania wizji na magnetowid. W tym miejscu podejrzany wyjaśnił, iż zatrzymaliśmy się w tym miejscu i Piotrowski wyszedł z samochodu, pobiegł na stację kupić olej. Ja i Chmielowski w tym czasie tylko wjechaliśmy na końcówkę części parkingu stacji CPN, obok podjazdu, gdyż znów J. Popiełuszko zaczął wypychać pokrywę bagażnika. Na tym parkingu po powrocie Piotrowskiego wleliśmy olej do silnika albo prawdopodobnie później bez zjeżdżania z szosy. Chodziło o oddalenie się od stacji CPN. Następnie podejrzany wyjaśnił, że po odjeździe ze stacji CPN w kierunku Włocławka zatrzymaliśmy się trzy razy gdyż Popiełuszko odryskiwał przytomność i wywałkał klapę bagażnika. Około godz. 22.00 po ujechaniu kilkudziesięciu metrów

podejrzany wskazał miejsce gdzie wjechali w drogę utwardzaną a tam po rozłożeniu kapy wyjętej z samochodu położyli na nią Popieluszkę i go bili. Było to 20 -30 m. od szosy głównej. Początkowo mieliśmy go zawinąć w tą kapę i nie potrafiliśmy wyjaśnić dlaczego. Tam także ks. Popieluszcze poprawiliśmy więzy, knebel i spowrotem włożyliśmy do bagażnika. O godz. 22.20 wyruszone samochodem, którego użyto do wizji dalej w kierunku Włocławka. W czasie jazdy do Włocławka podejrzany rozpoznaje teren przyległy do szosy. Podczas tej jazdy podejrzany wyjaśnił, że przypomina sobie, że Piotrowski uderzył prawdopodobnie leżącego w bagażniku ks. Popieluszkę - ja tego nie widziałem. Zaznacza zresztą, że każde nasze zatrzymanie miało na celu uspokojenie Popieluszki poprzez uderzanie pałką, ponieważ po każdorazowym biciu odzyskiwał po pewnym czasie przytomność i pukał w klapę.

Od tego momentu podejrzany wyszukiwał miejsca, w którym ostatni raz zatrzymali się wjeżdżając w głąb lasu. Poszukiwania te były prowadzone do godz. 23.20 z jednoczesnym towarzyszeniem magnetowidu umieszczonego w przedniej części samochodu wykorzystywanego do wizji. Najazdu na szukane przez podejrzanego miejsce dokonywano dwukrotnie, nie zawsze włączając magnetowid. O godz. 23.20 zgodnie ze wskazaniem podejrzanego /miejsca w lesie na odcinku od wiaduktu kolejowego do miejscowości Czerniewice po prawej stronie drogi/skręcono w boczną drogę. Miejsce to podejrzany rozpoznał po wystającym na drogę ogrodzeniu, po zabudowaniach i po przejeżdżającym akurat w trakcie wizji pociągu osobowym z kierunku Włocławka do Torunia. W tym względzie podejrzany wyjaśnił, że w dniu 19.10.1984 r. będąc w tym miejscu również przejeżdżał pociąg lecz prawdopodobnie w przeciwnym kierunku. Dokładnie opisał przebieg zdarzenia, jednak nie potrafił jednoznacznie określić kto jakie wykonywał czynności. Podejrzany wyjaśnił, że w tym miejscu na polecenie Piotrowskiego ks. Popieluszeko został wyjęty z bagażnika. Następnie zostało mu poprawione kneblowanie poprzez przyklepienie plastra, związanie rąk z nogami oraz przywiązanie do pęta nógwarka z kamieniami. Była też propozycja aby go tu zostawić, ale Piotrowski nie zgodził się, mówiąc wprost, że należy wpuścić go do wody. Potem we trójkę włożyliśmy go do bagażnika. Pragnę zaznaczyć, że

273

- 7 -

wydawało mi się, iż w tym momencie J. Popiełuszko dawał oznaki życia. Po odjechaniu z tego miejsca, podczas jazdy w samochodzie, podejrzany wyjaśnił w sposób podobny jak w lesie temat pozostawienia Popiełuszki gdzieś w lesie, był przedmiotem długiej dyskusji między podejrzany a Piotrowskim i Chmielewskim. My to znaczy ja i Chmielewski chcieliśmy pozostawić Popiełuszkę w lesie gdyż stwierdziliśmy, że i tak mocno go przestraszyliśmy, natomiast Piotrowski powiedział, iż należy księdza usmiercić przez utopienie.

Po dojechaniu samochodem użytym do wizji do Włocławka w samochodzie podejrzany wskazał miejsce zatrzymania przez patrol MO w dniu 19.10.1984 r. ich samochodu oraz stwierdził, iż obecnie w czasie prowadzenia wizji w tych samych miejscach stoją patroli MO, z tym co do usytuowania pierwszego patrolu MO ma wątpliwości.

Z uwagi, że podejrzany nie przypominał sobie trasy do stopnia wodnego, prowadzący wizję pilotował samochód najbliższą trasą na stopień wodny.

O godz. 0.50 dnia 30.10.1984 r. wjechano na stopień wodny - tamę we Włocławku, kierując się wcześniej tym, że na skrzyżowaniu Lipno - Płock podejrzany rozpoznał miejsce patrolu oraz wskazał, że na krótki odcinek drogi zjechano z trasy w kierunku Płocka, a następnie zawrócono skręcając również w prawo na tamę. Na tamie według wskazania podejrzanego sajechano na parking od strony Lipna będący po prawej stronie tamy wjeżdżając od strony Włocławka na wysokości zalewu wodnego. W tym miejscu podejrzany wyjaśnił, że wysiadł z samochodu z Piotrowskim lub też sam Piotrowski i oglądali lustro wodne aby stwierdzić czy miejsce to nadaje się do wrzucenia ks. Popiełuszki. Po tej czynności Piotrowski orzekł, że należy szukać innego miejsca i zawrócić samochodem w kierunku Włocławka. Po przejechaniu podczas wizji kilkudziesięciu metrów podejrzany uznał, że będzie ustalał miejsce wrzucenia ks. Popiełuszki idąc pieszo obok barierki w kierunku Włocławka. Ponieważ doszedł do części elektrycznej tamy, gdzie nie rozpoznał tego miejsca, ponownie dokonano najazdu na tamę od strony Włocławka. W wyniku ponownego najazdu na tamę oraz na parking i zawróceniu podejrzany wskazał przypuszczalne

miejsce wrzucenia Popieluszki do Wisły od strony Torunia. Jest to miejsce oddalone 100 m od tablicy z napisem rz. Wisła od strony Lipna w kierunku do Włocławka tj. w części przepustowej. We wskazanym miejscu podejrzany wyjaśnił, że wspólnie z Piotrowskim i Chmielewskim wrzucili ks. Popieluskę do wody, upewniając się czy ktoś nie nadjeżdża z obu stron tamy. Nadto podejrzany wyjaśnił, że nie jest pewny co do wskazanego miejsca wrzucenia ks. Popieluszki do wody i stwierdził, iż mógł się pomylić o kilka, kilkanaście metrów w jedną lub w drugą stronę.

Na tym wizję lokalną w udzialem podejrzanego Leszka Pękali zakończono dnia 30.10.1984 r. o godz. 1.07.

Do przeprowadzonej wizji lokalnej wprowadzono 3-ech pozorantów, którymi byli:

1. kpt. Ogoźeja pozorującego ks. Popieluskę.
2. por. Wojciechowski pozorującego G. Piotrowskiego.
3. ppor. Nazarewicz pozorującego W. Chmielewskiego oraz wykonujących czynności pomocnicze:

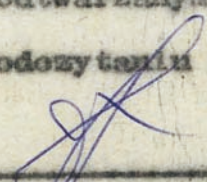
1. plut. Gryouk
2. st. kpr. Lubelski

Przebieg wizji lokalnej protokółowano na bieżąco podczas wizji oraz nagrywano na taśmę magnetowidu, która stanowiła również materiał pomocniczy przy sporządzaniu niniejszego protokołu. Nadto wykonano zdjęcia fotograficzne aparatem marki "Hasselblad" stanowiące załącznik do niniejszego protokołu, a czynności te wykonywał st. chor. Bieński.

Po zakończeniu wizji wspólnie z podejrzanym udano się do WUSW w Toruniu celem przepisania protokołu na maszynie oraz zamieszczenia w nim ewentualnych zmian wniesionych przez podejrzanego w konfrontacji z odtwarzanym zapisem magnetowidowym.

Protokół po odczytaniu został podpisany.

Prowadzący wizję


/por. Jan Antonowicz /

Uczestnik wizji


/chor. W. Miszewski /

MATERIAŁ POGLĄDOWY

276.

do ekspertyzy Nr ZKE-P. z wizji lokalnej odbytej Egz. Nr 2.
przy udziale podejrzanego L. Pękali w dniu 29.10.1984 roku.



1. Miejsce wskazane przez L. Pękale jako biały dom na wysokość którego zamierzali zatrzymać samochód Golf ks. Popiełuski /Zajazd "Leśniczanka" w m. Górsk na trasie T-81/.



2. Wejście do restauracji "Leśniczanka", gdzie podczas wizji L. Pękala przypomniał sobie, iż w tej restauracji spożywali obiad jadąc tego dnia do Bydgoszczy.

Materiał dowodowy

Do karty nr 276
4 edycja
Warszawa, dnia 06.03.1985



3. Miejsce wskazane przez L. Pękale, jako te w którym za m. Górsk dokonali zatrzymania samochodu Golf i uprowadzili ks. Popiełuszko i kierowcę Chrostowskiego.



IPN BU

4. Miejsce wskazane przez L. Pękale, jako te "parking nad Wisłą w Toruniu", gdzie próbował uciekać ks. Popiełuszko.

Materiał porównawczy

277



5. Parking w Toruniu nad Wisłą, gdzie próbował uciekać ks. Popiełuszko i gdzie dokonali zmiany tablic rejestracyjnych z KZC na WAB.



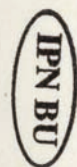
6. Miejsce wskazane przez L. Pękale, gdzie zatrzymali się z prawej strony trasy E-16 na wysokości stacji CPN w której kupował olej Piotrowski.

Do karty nr 277 przyklejone
Warszawa, dnia 06.03.2003r.





7. Miejsce zatrzymania się na wysokości stacji CPN, w której kupował olej Piotrowski/prawa strona trasy E-16 patrząc w kierunku Włocławka - granice miasta Torunia od strony wschodniej/.



8. Ogólny widok stacji CPN / patrząc od strony wschodniej w kierunku centrum miasta Torunia/.

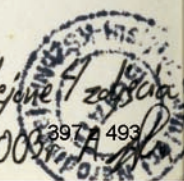


9. Miejsce wskazane przez L. Pekalę jako krzewy-chaszcze, gdzie zjechani w odległości około 300 m za stacją CPN / patrząc w kierunku Włocławka/.



10. Miejsce "krzewy-chaszcze"-gdzie zjechali w odległości ok. 300 m za stacją CPN w prawą stronę z Trasy E-16 jadąc w kierunku Włocławka.

Do karty nr 278 przyklejone 7 zdjęć
Warszawa, dnia 06.03.2000





11. Miejsce "krzewy-chaszczę", gdzie ks. Popiełuszko poprawiono knebel i wiązania oraz przykryto w bagażniku kapą.



12. Miejsce wskazane przez L. Pękale jako "duży las".

IPN BU

279.



13. Miejsce "duży las", gdzie jadąc w kierunku Włocławka zjechali w prawą stronę do lasu z trasy E-16.



14. Miejsce "duży las", gdzie wyjęto Popiełuszkę z bagażniaka a następnie poprowino mu wiązania i knebel oraz do nóg przywiązano worek z kamieniami.

Do karty nr 279 przyklejone 4
zdjęcia.
Warszawa, dnia 26.03.2017 r. 390 z 493



15. Miejsce "duży las", gdzie po przywiązaniu kamieni z workiem do nóg Popiełuszki nieprzytomnego włożyli do bagażnika i odjechali w kierunku Włocławka.



16. Słup telegraficzny w pobliżu miejsca "duży las" oddalonego od granic miasta Torunia w kierunku Włocławka o 3 km.

IPN BU

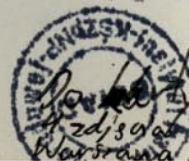
280



17. Wyjazd z miejsca "duży las" widziany z trasy E-16 w kierunku Włocławka.



18. Tablica miejsca "Pamięci katastrofy kolejowej" ustawiona przy trasie E-16 na wysokości której wywiązała się pomiędzy podejrzanymi dyskusja odnośnie pozostawienia Popiełuszki w lesie.



nr 280 przyklejone
401 z 493

Warszawa, dnia 16.03.2003r. A. ...



19. Tama narzece Wiśle we Włocławku wskazana jako miejsce , gdzie wyrzucono Popiełuszkę do wody.



IPN BU

20. Miejsce na tamie we Włocławku wskazane przez L. Pękałę jako te, z którego wyrzucili Popiełuszkę do wody.

281.



21. Miejsce przerzucenia Popiełuszki przez barierę tamy we Włocławku.



22. Demonstrowanie przez L. Pękałę sposobu wyrzucenia Popiełuszki do wody z tamy we Włocławku.

Biuro
 i Archiwum
 PAKIETY nr 281 przyklejone 2 dawki
 zgłoszenia
 przekazana dnia 06.03.2003r. Adh
 403 z 493